

Piękno w prostocie, szacunku i wierności. Kilka uwag o franciszkańskich inspiracjach w liturgii

Streszczenie

Artykuł jest przyczynkiem do dyskusji o franciszkańskich inspiracjach w liturgii, w kontekście podkreślanego dzisiaj piękna w liturgii. Autor wskazuje na trzy elementy, które znajdują odbicie w liturgii i przyczyniają się do wyeksponowania jej głęboko pojętego piękna: prostota, szacunek i wierność. Są to cechy, które łatwo odnaleźć w postawie i pismach św. Franciszka oraz w szeroko pojętej duchowości franciszkańskiej. Mogą one także odegrać ważną rolę w duszpasterstwie Kościoła, którego zadaniem jest prowadzenie ludzi do spotkania z Bogiem.

Liturgia jako świętowanie wiary i spotkanie z Bogiem, potrzebuje z jednej strony solidnej podbudowy teologicznej, a z drugiej – świętowania, w którym wiara znajdzie swój wyraz. Jak podkreśla B. Nadolski liturgię należy sprawować pięknie i z pokorą, zgodnie z przepisami Kościoła, gdyż żaden celebrans nie jest właścicielem Bożych tajemnic, a liturgia pięknie sprawowana wyzwala i pobudza człowieka. Liturgia musi być piękna, a kategorię tę należy dziś szczególnie podkreślać z powodu pewnego rodzaju „antyestetyzmu” i silnego wejścia profanum w liturgię, które pojawiły się w epoce po Vaticanum II¹.

Benedykt XVI uczy, że odnoszenie się do atrybutu piękna w liturgii nie jest jedynie estetyzmem, ale jest sposobem docierania do nas prawdy o miłości Boga w Chrystusie poprzez piękno. „Piękno nie jest więc jedynie czynnikiem dekoracyjnym liturgii; ono jest jej elementem konstytutywnym, gdyż jest atrybutem samego Boga i Jego Objawienia. Wszystko to winno sprawić, byśmy byli świadomi, jaką należy zachować uwagę, by liturgia jaśniała zgodnie z jej właściwą naturą”².

¹ B. Nadolski, *W trosce o piękno w liturgii*, Poznań 2013, s. 6-9.

² Benedykt XVI, *Posynodalna adhortacja apostolska Adhortacja „Sacramentum caritatis” o Eucharystii, źródle i szczycie życia i misji Kościoła*, Tarnów 2007, nr 35; zob. P. Marini, *Liturgia i piękno. Nobilis pulchritudo*, Pelplin 2007, s. 77-84.

Warto zatem stawiać sobie pytanie o piękno liturgii mając na uwadze duchowość franciszkańską, która tak mocno wniknęła w tkankę Kościoła i szeroko pojętej kultury. Tym, co szczególnie będzie nas interesować w tym opracowaniu są franciszkańskie elementy, które składają się na piękno liturgii i wydają się mieć znaczące oddziaływanie duszpasterskie.

Prostota

– „Klerycy niech odmawiają oficjum Boskie według przepisów świętego Kościoła rzymskiego” (2 Reg 3, 1)³

Reguła św. Franciszka, zarówno zatwierdzona, jak i niezatwierdzona (zob. 1 Reg 3, 3) zobowiązuje wszystkich braci do odprawiania Bożego oficjum. Jak podkreśla K. Esser w języku ówczesnej epoki przez oficjum Boskie rozumiano odprawianie Mszy św. i modlitwy liturgicznych godzin. Franciszkanie przyjęli sposób odprawiania liturgii godzin według praktyki Kościoła rzymskiego, czyli tak jak modlił się papież i kuria rzymska. Był to zapewne wyraz uniwersalności zakonu, który w ten sposób bardziej podkreślał związek z całym Kościołem i jego widzialną głową, niż partykularną przynależność do diecezji, konkretnego kościoła, zakonu itd. Jednak nie sposób wykluczyć, że decyzja ta podjęta została także ze względu na prostotę i związane z nią ubóstwo. Brewiarz rzymski zastępował jak wiadomo mnóstwo ksiąg, koniecznych do odmawiania oficjum według różnych zwyczajów. Biorąc pod uwagę, że niemal każda diecezja i zakon miały swój własny sposób odmawiania liturgii godzin, dostosowanie się przez braci, często zmieniających miejsce swego pobytu do lokalnych zwyczajów, wymagałoby nie lada wysiłku⁴.

Wydaje się, że także słynne słowa św. Franciszka zawarte w *Liście do całego Zakonu* dotyczące sposobu odmawiania oficjum można odczytać w kluczu prostoty. Święty z Asyżu pisze: *Przeto proszę na wszystko [...] żeby klerycy odmawiali oficjum z pobożnością wobec Boga, nie zważając na melodię słów, lecz na harmonię myśli, aby głos harmonizował z myślą, a myśl z Bogiem, aby mogli przez czystość serca przebłagać Boga, a nie głaskać uszu ludzkich pustym głosem* (LZ 40-42).

³ Teksty pism św. Franciszka według: *Pisma św. Franciszka z Asyżu. Teksty łacińskie i starowłoskie w polskim przekładzie*, Kraków 2009.

⁴ K. Esser, „*Melius catholice observemus*”. *Objaśnienia Reguły w świetle wypowiedzi św. Franciszka*, w: *Franciszkańska Reguła życia*, Niepokalanów 1988, s. 112-113; S. Lopez, *Liturgia godzin*, w: *Leksykon duchowości franciszkańskiej*, Kraków-Warszawa 2006, kol. 723.

W tym pragnieniu, aby modlitwa nie była odmawiana tylko wargami, ale była autentycznym wyrazem serca, zgodna z najgłębszym przekonaniem i pragnieniem utożsamiania się ze słowami wypowiedzianym w czasie modlitwy, można także zauważyć pragnienie szczerej prostoty, nawet kosztem wyszukanych śpiewów, czy splendoru zewnętrznych uroczystości i chęci zaspokojenia wyrafinowanych gustów słuchaczy i wykonawców. Sedno takiej modlitwy tkwiło w prawdziwym i pełnym prostoty oddawaniu czci Bogu.

Warto jeszcze zwrócić uwagę na jeden szczegół. Franciszek pragnął, aby wszyscy bracia odmawiali modlitwę godzin liturgicznych. Także dla niekleroików przepisał ciągłą praktykę, jakby oficjum szczególne i własne – odmawianie pewnej liczby modlitwy *Ojcze nasz*, na każdą z godzin kanonicznych. Taki zabieg można odczytać jako pewnego rodzaju ułatwienie, które pozwalało wszystkim, także niewykształconym i nieprzygotowanym włączać się w odmawianie oficjum. To proste i niemal genialne rozwiązanie jawi się jako wyraz prostoty, w którym na czoło wysuwa się modlitwa, spotkanie z Bogiem, któremu należy się chwała i cześć, bez nadmiernego komplikowania i stawiania ograniczeń w tej dziedzinie. Była to realizacja głębokiego pragnienia św. Franciszka, aby nieustannie się modlić i w modlitwie nie ustawać, a ponadto Święty traktował oficjum Boże jako modlitwę Kościoła, która nie może być zaniedbywana przez nikogo⁵.

Szacunek

– „**pragnę, aby te najświętsze tajemnice ponad wszystko czczono, uwielbiano i umieszczano w godnych miejscach**” (T 11)

Szeroko znany i podkreślany jest szczególny szacunek św. Franciszka do Eucharystii i kapłanów. Łączyło się to z jego troską o godne celebrowanie Eucharystii, sakramentów i innych czynności związanych z kultem. W biografii wspomina się sytuacje, gdy Święty z Asyżu widząc opuszczone lub zaniedbane kościoły sam je sprzątał, bolejąc nad brakiem należnego szacunku dla świętych miejsc, w których dokonują się największe tajemnice naszej wiary (zob. Zw 56, 57).

Stanowczo i aktualnie brzmi także upomnienie św. Franciszka skierowane do duchownych: „Niech zatem wszyscy ci, którzy pełnią tak święte służby, zastanowią się, a najbardziej ci, którzy nieroztropnie posługują, jak marne są kielichy, korporaly i obrusy, gdzie uświęcone zostaje Ciało i Krew Pana naszego. I przez

⁵ K. Esser, „*Melius catholice observemus*”. *Objaśnienia Reguły*, s. 113-114.

wielu pozostawiane jest w miejscach lichych, noszone w sposób godzien oplakania, spożywane niegodnie i nieroztropnie innym udzielane. Również imiona i słowa Jego napisane, niekiedy deptane są stopami, bo ziemski człowiek nie pojmuje tego, co Boże. Czy to wszystko nie porusza nas miłością, skoro sam święty Bóg oddaje się w ręce nasze i dotykamy Go i spożywamy codziennie naszymi ustami?" (2 LD, 4-8; zob. 1 LK 4).

Warto podkreślić, że choć Franciszek konsekwentnie i bezkompromisowo realizował w swoim życiu ubóstwo i kierował się prostotą, to w stosunku do liturgii, jej sprawowania, naczyń liturgicznych, wystroju stał na stanowisku, że nie należy żałować środków, aby godnie i należycie ukazać wielkość i znaczenie liturgicznej funkcji Kościoła. Ta troska podkreśla i eksponuje piękno liturgii, którego oddziaływania duszpasterskiego trudno nie docenić. Stawia ona także pytania o wszystkie elementy, które uczestniczą w sprawowaniu liturgii, od tych najbardziej istotnych, do tych drugorzędnych, np. czystość i porządek miejsc kultu, wystrój, dekoracja itp., którym także należy poświęcić proporcjonalną uwagę.

Oryginalne jest podejście św. Franciszka do słowa biblijnego lub liturgicznego, zawartego w księgach liturgicznych lub przekazywanym wiernym przez duchownych w przepowiadaniu. Franciszek przypisywał tym słowom znaczenie „sakramentalne” – w nich i poprzez nie obecny jest cieleśnie Bóg: *Niczego bowiem na tym świecie nie mamy ani niczego nie widzimy cielesnego z samego Najwyższego, oprócz Ciała i Krwi, imion i słów, przez które zostaliśmy stworzeni i odkupieni ze śmierci do życia* (2 LD 3). Na tej samej płaszczyźnie ustawia zatem postacie eucharystyczne i słowa Boże. Stąd jego troska, aby słowa Pana były słuchane z należyтым szacunkiem, bez lekceważenia tekstów, poprzez które docierają do nas materialnie (zob. 2 LD 1, 6, 12). Święty z Asyżu zauważa, że słowa Pana są rzeczywistością, które z postaci chleba i wina czynią Ciało i Krew Pana w Eucharystii. To właśnie bliska relacja między słowem Bożym i Eucharystią wyjaśnia, dlaczego Franciszek otaczał je jednakową czcią⁶.

G. Iammarrone podkreśla, że dla św. Franciszka w słowach Pana jest „cieleśnie” obecny sam Pan, aby nas uświęcać i są one przedłużeniem w czasie wcielenia Syna Bożego. Święty traktował je jako pokorne i „ubogie” znaki kenotycznej obecności Boga, który zwraca się do człowieka. Franciszek, świadomy Boskiej miłości, pełnej pokory i uniżenia, wzywał ludzi, aby z szacunkiem wsłuchiwali się w cichy głos Boga, który za pośrednictwem słów, także w „bezosobowej”, „przedmiotowej”

⁶ G. Iammarrone, *Duchowość franciszkańska. Istota i podstawowe treści. Chrześcijańska propozycja życia na dziś*, tłum. P. Anzulewicz, Kraków 1998, s. 100-101.

postaci pergaminu lub tabliczki, upokarza się przed człowiekiem i zaprasza go do wejścia w pełną miłości relację z Nim⁷.

Wierność

– „abyśmy zawsze poddani i położeńi pod stopy tegoż świętego Kościoła, ugruntowani w wierze katolickiej, zachowywali ubóstwo i pokorę, i świętą Ewangelię Pana naszego Jezusa Chrystusa, jak to mocno przyrzekliśmy” (2 Reg 12, 4)

Analiza pism i życie św. Franciszka pozwala dostrzec jego szacunek i przywiązanie do Kościoła. Fenomen odnowy Kościoła w XIII wieku można widzieć w Franciszkowej wierności Ewangelii Jezusa Chrystusa i posłuszeństwie Kościołowi. Święty zreformował ówczesny Kościół otwierając się na Bożą łaskę i rozpoczynając od własnego nawrócenia. Siła tego przykładu była tak wielka, że Franciszek pociągnął innych na drogę pokuty i tym samym rozpoczął – zgodnie z poleceniem otrzymanym od Chrystusa – proces naprawiania Kościoła, który popadał w ruinę (zob. 2 C 10).

Nie inaczej było w liturgii. Można przywołać wiele fragmentów, w których św. Franciszek podkreśla i przypomina o konieczności przestrzegania przepisów Kościoła w sprawowaniu liturgii. Zachęcając do odprawiania jednej Mszy św. w miejscu przebywania braci akcentuje, że powinno się w tym względzie zachowywać przepisy Kościoła świętego (LZ 30). Pisząc o szacunku należnym duchownym, którzy sprawują liturgię, zwraca uwagę na tych, którzy żyją uczciwie według zasad Kościoła rzymskiego (np. 26, 1; T 6). Natomiast zalecając już wspomniane wcześniej oficjum Boże podkreśla, że ma być ono odmawiane według przepisów świętego Kościoła Rzymskiego (2 Reg 3, 1).

Znamienne jest także pełne pokory wyznawanie przez św. Franciszka swoich słabości i uchybień w *Liście do całego Zakonu*. Wspomina tam o problemach związanych ze ścisłym zachowaniem reguły i łączy to z zaniedbaniami w odmawianiu oficjum. Przyrzeka równocześnie zachować to wszystko za pomocą łaski Bożej i wzywa braci do przestrzegania reguły i oficjum: „Ktokolwiek zaś z braci, nie zechce tego zachowywać, to nie uważam ich za katolików i braci moich. Nie chcę także ich widzieć ani rozmawiać z nimi, dopóki nie uczynią pokuty” (LZ 43-44). Jeszcze bardziej stanowczo brzmią słowa z *Listu do duchownych*, wypowiedziane w kontekście szacunku dla Eucharystii i słowa Bożego: *I wiemy, że to wszystko jesteśmy zobowiązani aż do końca, ponad wszystko, zachowywać według przykazań*

⁷ Tamże, s. 101-102.

Pańskich i rozporządzeń świętej Matki, Kościoła. A kto tego by nie uczynił, niech wie, że w dniu sądu zda z tego rachunek wobec Pana naszego Jezusa Chrystusa (2 LD 13-14).

Wnioski

Podjmując zagadnienie piękna w liturgii można wskazać na wiele elementów, które go ukazują i podkreślają. W niniejszym opracowaniu zostały wybrane tylko niektóre, jak się wydaje najbardziej franciszkańskie, dzięki którym liturgia nabiera szczególnego znaczenia i piękna. Ponadto chodziło także o wyeksponowanie tych wymiarów, które oddziałują duszpastersko. Jak wiadomo duszpasterstwo, będące strategią Kościoła realizującego misję pośrednictwa zbawczego, opiera się na niezmiennych zasadach wypływających z Objawienia i Tradycji. Ale z drugiej strony jest ono uwarunkowane historycznie i musi pozostawać otwarte na wyzwania jakie niesie współczesność. Istnieje zatem konieczność ciągłej rewizji metod i form działania⁸.

Piękno liturgii wyraża się w prostocie. Nie trzeba chyba nikogo przekonywać, jak bardzo ta cecha była bliska św. Franciszkowi i jak mocno kojarzona jest z jego naśladowcami. Przyjęcie przez franciszkanów sposobu odprawiania liturgii godzin według praktyki Kościoła rzymskiego można potraktować nie tylko jako wyraz otwarcia się na uniwersalność Kościoła, ale także jako wybór prostoty i skromności. Bez właściwie rozumianej prostoty nie można sobie wyobrazić liturgii, należy jednak mocno pokreślić, że nie chodzi tutaj o tolerowanie prostactwa i bylejakości! Tajemnice z jakimi obcujemy w liturgii najlepiej wyraża prostota, połączona z ufnym poddaniem się Bogu. Człowiek nigdy nie dosięgnie niepojętego Boga, ale może Go czcić, oddawać Mu chwałę w poddaniu się Jego woli i poprzez proste, czytelne gesty.

Świadomość obcowania w liturgii z Bogiem, który w bezgranicznej miłości udziela się człowiekowi, winna budzić w nas głęboki szacunek i pokorę. Postawa św. Franciszka, który z tak wielką estymą odnosił się do Eucharystii i słowa Bożego, musi nas zawstydząć i bronić przed popadnięciem w rutynę, która grozi obcującym na co dzień z tajemnicą. Postawa szacunku prowadzi do odkrycia piękna liturgii, poprzez którą człowiek może zbliżyć się do miłującego Boga, zjednoczyć się z Nim. Wyrazem tego szacunku jest troska o staranność w liturgii, dbałość o paramenty liturgiczne i wystrój przestrzeni, w której celebruje się liturgię.

⁸ R. Kamiński, *Duszpasterstwo w społeczeństwie pluralistycznym*, Lublin 1997, s. 9.

Św. Franciszek nazwany został mężem na wskroś katolickim i apostołskim (Julian ze Spiry). Wierność Kościołowi to charakterystyczna cecha Świętego z Asyżu, którą eksponował i przekazał swoim naśladowcom. Ta wierność widoczna jest także w odniesieniu do liturgii, a zwłaszcza w trosce o sprawowanie jej według przepisów Kościoła. Piękno i harmonia liturgii wypływa także z wierności Chrystusowi, którego dzieło kontynuuje dzisiaj Kościół. Przestrzeganie zaleceń Kościoła dotyczących życia liturgicznego jest gwarancją zmierzania właściwą drogą do spotkania Boga, który w każdym czasie fascynuje swoją miłością i pięknem.

Bibliografia

- Benedykt XVI, *Posynodalna adhortacja apostolska Adhortacja „Sacramentum caritatis” o Eucharystii, źródle i szczycie życia i misji Kościoła*, Tarnów 2007.
- Esser K., „*Melius catholice observemus*”. *Objaśnienia Reguły w świetle wypowiedzi św. Franciszka*, w: *Franciszkańska Reguła życia*, Niepokalanów 1988.
- Iammarrone G., *Duchowość franciszkańska. Istota i podstawowe treści. Chrześcijańska propozycja życia na dziś*, tł. P. Anzulewicz, Kraków 1998.
- Kamiński R., *Duszpasterstwo w społeczeństwie pluralistycznym*, Lublin: Atła 2 1997.
- Lopez S., *Liturgia godzin*, w: *Leksykon duchowości franciszkańskiej*, Kraków-Warszawa 2006, kol. 719-730.
- Marini P., *Liturgia i piękno. Nobilis pulchritudo*, Pelplin 2007.
- Nadolski B., *W trosce o piękno w liturgii*, Poznań 2013.
- Pisma św. Franciszka z Asyżu. Teksty łacińskie i starowłoskie w polskim przekładzie*, Kraków 2009.